
niedziela, 02.03.2025

VIII Niedziela Zwykła - czyli słów kilka

Dużymi krokami zbliża się Wielki Post. Karnawał w tym roku wyjątkowo długi. Św. Kazimierza (4 marca) zazwyczaj jest w poście, a w tym roku wypada jeszcze w karnawale. Szczerze mówiąc, to już nawet trochę czekam na Środę Popielcową, na Drogi Krzyżowe, na Gorzkie Żale.

Ktoś ostatnio opowiadał mi, że rok temu przeszedł operację usunięcia zaćmy z jednego oka. Zmieniło to znacząco jego sposób widzenia rzeczywistości.

Zaćma rozwija się stopniowo. Na początku przecieramy okulary, ponieważ wydaje się nam, że mamy brudne szkła. Później się przyzwyczajamy i znajdujemy kąty, pod którymi lepiej widać, aż w końcu okulista mówi: masz zaćmę.

Pan od zaćmy z wielkim zachwytem mówił: kiedy opatrunek został zdjęty i soczewki dopasowane, byłem zachwycony ostrością widzenia. Zamiast czegoś niewyraźnego, zamglonego, jakby oglądanego przez okulary, na których rozmazano resztki masła ze śniadania, zobaczyłem rzeczywistość pełną szczegółów i nowego blasku. Właśnie to było uderzające: szczegółowość i blask. Rzeczy lśniły.

Pomyślałem wtedy: w Biblii często jest mowa o blasku, na przykład szata Jezusa podczas przemienienia na górze Tabor była lśniąco biała. To nagłe przejście od zamglenia do lśnienia uświadomiło mi, że blask to jakość, którą można zobaczyć.

W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi o związku między sposobem widzenia świata a tym, jak oceniamy rzeczywistość – włącznie z oceną postępowania innej osoby. „Pozwól, że usunę źdźbło z twojego oka” – to ingerencja, ocena czyjegoś postępowania, chęć naprowadzenia go na właściwe tory myślenia i działania. Ale wpierv „usuń belkę ze swego oka”. Kiedy zaczniesz dobrze widzieć, będziesz także prawidłowo oceniać innych i – gdy zajdzie potrzeba – trafnie ich pouczysz lub im doradzisz. Belka lub źdźbło, wszystko jedno które z nich, zniekształcają obraz. Nie widzę wyraźnie, nie dostrzegam szczegółów, rzeczywistość jest matowa, pozbawiona blasku. W takich okolicznościach nie jestem w stanie ani trafnie oceniać, ani trafnie doradzać. Co więcej, czyż nie jest tak, że im większa belka w naszym oku, tym chętniej pouczamy innych o konieczności usunięcia źdźbła z ich oka?

Filozof Emmanuel Levinas określił związek między sposobem widzenia rzeczywistości a naszym stosunkiem do bliźniego, lapidarnym zdaniem: „Etyka jest optyką”. Etyka to czyny i intencje, które ujawniają prawdziwy stosunek do innych, to, jak widzimy drugiego. To z obfitości swojego dobrego lub złego serca przemawia i działa człowiek.